**[Ciekawostki o liczbie Pi](https://fajnepodroze.pl/liczba-pi-ciekawostki/)**

**Pi-ematy, czyli jak zapamiętać liczbę** $π$**.**

Najczęściej używaną sztuczką mnemotechniczną jest zapamiętanie wierszyka, w którym liczba liter kolejnego słowa to cyfra w rozwinięciu dziesiętnym $π$. Znane są takie wierszyki
w języku angielskim, francuskim, rosyjskim... Po polsku rozpowszechniony jest wierszyk Kazimierza Cwojdzińskiego:

|  |  |
| --- | --- |
| Kuć i orać | 3,14 |
| w dzień zawzięcie | 159 |
| bo plonów niema bez trudu | 26535 |
| Złocisty szczęścia okręcie | 897 |
| Kołyszesz... | 9 |
| Kuć. | 3 |
| My nie czekajmy cudu. | 2384 |
| Robota | 6 |
| to potęga ludu. | 264 |

Witold Rybczynski w zasłużonym dla popularyzacji nauki w Polsce miesięczniku "Problemy" (nr 8/1949) nadał takim wierszykom nazwę "pi-emat" i ogłosił konkurs na pi-ematy, pozwalające zapamiętać 35 cyfr po przecinku w rozwinięciu $π$, obliczonych przez Ludolfa van Ceulen. Na początek sam Witold Rybczyński wraz z ogłoszeniem konkursu podał inwokację do Mnemozyny, bogini pamięci, zaznaczając, że jedna cyfra jest podana błędnie:

|  |  |
| --- | --- |
| Daj, o pani, o boska Mnemozyno, | 3,14159 |
| pi liczbę, którą też zowią ponętnie ludolfiną, | 2653589 |
| pamięci przekazać tak, by | 7932 |
| jej dowolnie oraz szybko do pomocy użyć, gdy | 38462643 |
| się zadania nie da inaczej rozwiązać | 3(7)3279 |
| pauza - to zastąpić liczbami | 50288 |

Zamiast "zadania" można by dać "problemu", żeby się zgadzało, ale to anglicyzm... Na konkurs nadesłano kilkadziesiąt opublikowanych później w "Problemach" pi-ematów.

Liczba $π$ jest też "bohaterką" wiersza laureatki nagrody Nobla:

**Liczba Pi**

Podziwu godna liczba Pi
trzy koma jeden cztery jeden.
Wszystkie jej dalsze cyfry też są początkowe,
pięć dziewięć dwa ponieważ nigdy się nie kończy.
Nie pozwala się objąć sześć pięć trzy pięć spojrzeniem
osiem dziewięć obliczeniem
siedem dziewięć wyobraźnią,
a nawet trzy dwa trzy osiem żartem, czyli porównaniem
cztery sześć do czegokolwiek
dwa sześć cztery trzy na świecie.
Najdłuższy ziemski wąż po kilkunastu metrach się urywa
podobnie, choć trochę później, czynią węże bajeczne.
Korowód cyfr składających się na liczbę Pi
nie zatrzymuje się na brzegu kartki,
potrafi ciągnąć się po stole, przez powietrze,
przez mur, liść, gniazdo ptasie, chmury, prosto w niebo,
przez całą nieba wzdętość i bezdenność.
O, jak krótki, wprost mysi, jest warkocz komety!
Jak wątły promień gwiazdy, że zakrzywia się w lada przestrzeni!
A tu dwa trzy piętnaście trzysta dziewiętnaście
mój numer telefonu twój numer koszuli
rok tysiąc dziewięćset siedemdziesiąty trzeci szóste piętro
ilość mieszkańców sześćdziesiąt pięć groszy
obwód w biodrach dwa palce szarada i szyfr,
w którym słowiczku mój a leć, a piej
oraz uprasza się zachować spokój,
a także ziemia i niebo przeminą,
ale nie liczba Pi, co to to nie,
ona wciąż swoje niezłe jeszcze pięć,
nie byle jakie osiem,
nieostatnie siedem,
przynaglając, ach, przynaglając gnuśną wieczność
do trwania.

*Wisława Szymborska*